

Sygn. akt I ACa 93/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki (spr.)
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSO del. Wojciech Żukowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2019 r. w Krakowie na rozprawie
sprawy z powództwa Skarbu Państwa Lasów Państwowych - Nadleśnictwa K.
przeciwko A. K. o zapłatę
oraz sprawy z powództwa wzajemnego A. K.
przeciwko Skarbowi Państwa Lasom Państwowym - Nadleśnictwu K. o zapłatę
na skutek apelacji pozwanego (powoda wzajemnego)
od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie
z dnia 13 czerwca 2018 r. sygn. akt I C 1943/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Marek Boniecki SSO Wojciech Żukowski

Sygn. akt I ACa 93/19

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 29 listopada 2019 r.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Krakowie: I. zasądził od pozwanego A. K. na rzecz strony powodowej Skarbu Państwa Lasów Państwowych – Nadleśnictwa K. kwotę 127.484,91 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 22 maja 2017 r. do dnia zapłaty; II. zasądził od pozwanego A. K. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; III. nakazał

pobrać od pozwanego A. K. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 6.375 zł tytułem brakującej opłaty sądowej od pozwu; IV. oddalił powództwo wzajemne; V. zasądził od powoda wzajemnego A. K. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, szczegółowo zaprezentowanym w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, które to ustalenia Sąd drugiej instancji w pełni podziela, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał, że:

- dochodzona pozmem głównym suma odpowiada różnicy między kwotą odsetek ustawowych zapłaconych przez powoda pozwanemu w wykonaniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 18 grudnia 2014 r. a kwotą odsetek rzeczywiście mu należnych (tj. zasądzonych wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 30 marca 2017 r.);
- powództwo główne było uzasadnione w całości w świetle przepisów art. 405 k.c., art. 410 §2 k.c. i art. 411 pkt 1 k.p.c.;
- nie zasługiwały na uwzględnienie zarówno podniesiony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew zarzut wygaśnięcia zobowiązania strony powodowej wskutek dokonanego wcześniej przez niego potrącenia całości roszczenia Skarbu Państwa z częścią jego roszczenia odszkodowawczego wynoszącego kwotę 189.219,31 zł, jak również powiązane z tym zarzutem powództwo wzajemne o zasądzenie na jego rzecz kwoty 61.734,50 zł wraz z odsetkami;
- trafny okazał się podniesiony przez pozwanego wzajemnie zarzut przynajmniej częściowego przedawnienia roszczenia powoda wzajemnego;
- powód wzajemny nie wykazał nadto przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, w szczególności zaistnienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego wzajemnie a szkodą;
- nie doszło do zwłoki pozwanego wzajemnego w rozumieniu art. 477 § 1 k.c., lecz zwykłego opóźnienia, z tytułu którego powód wzajemny otrzymał odsetki i to w zawyżonej wysokości;
- powód wzajemny nie wykazał zaistnienia jakiegokolwiek szkody, która z rzekomej zwłoki miałyby wynikać: czterech wymienionych przez niego ruchomości pozbył się przed 15 lipca 2014 r., w związku z czym niezasadne są twierdzenia, jakoby rzezone szkody wynikły z ewentualnej zwłoki Skarbu Państwa; nie wskazał, a tym bardziej nie uzasadnił jakiegokolwiek związku przyczynowego między brakiem terminowej zapłaty ze strony Nadleśnictwa a wystąpieniem po jego stronie dodatkowych kosztów finansowych poniesionych w związku z nieterminową spłatą dwóch kredytów w banku.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości apelacją pozwany (powód wzajemny), wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa głównego w całości oraz zasądzenie na rzecz powoda wzajemnego kwoty 61.734,50 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 26 maja 2017 r., ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelujący zarzucił: 1) naruszenie art. 233 k.p.c. i art. 316 k.p.c., poprzez błędną, dowolną, arbitralną i sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego; 2) błędy w ustaleniach faktycznych, polegające na przyjęciu, że: a) zobowiązanie strony powodowej nie wygasło na skutek potrącenia; b) pozwany (powód wzajemny) był nielegalnym podwykonawcą zamówienia publicznego, które zgodnie z umową z 4 września 2012 r. łączącą Skarb Państwa z M. B. (1) miał wykonać ten ostatni – jednak M. B. (1) i pozwany, dążąc do obejścia powszechnie obowiązujących przepisów, podjęli szereg działań prawnych i faktycznych mających doprowadzić do tego, by prace faktycznie wykonał pozwany, który nie spełniał wymagań koniecznych do wzięcia udziału w przetargu; c) nie doszło do zwłoki w rozumieniu art. 477 §1 k.c. ze strony pozwanego wzajemnego, lecz miało miejsce jedynie zwykłe opóźnienie; d) powód wzajemny nie wykazał zaistnienia jakiegokolwiek szkody, która miałyby wynikać z opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego; 3) naruszenie art. 455 k.c. – przez niezasadną odmowę jego zastosowania przy ocenie podniesionego zarzutu przedawnienia, pomimo tego, że zobowiązanie pozwanego miało charakter bezterminowy, w

związku z czym o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do jego wykonania, a taka czynność miała miejsce, co powód wzajemny wykazał dokumentem, a której to okoliczności nie przeczyła także strona przeciwna; 4) naruszenie art. 470 k.c. – przez niezasadne przyjęcie, że przepis ten w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie, pomimo tego, że sam Sąd uznaje za wykazane, że doszło do złożenia kwoty 1.586.796,22 zł do depozytu sądowego, ale po wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 18 grudnia 2014 r. kwotę tę z depozytu wycofano; 5) naruszenie art. 477 §1 k.c. – poprzez niezasadną odmowę jego zastosowania.

W odpowiedzi na apelację powód (pozwany wzajemny) wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Ocenę zarzutu uchybienia art. 233 §1 k.p.c. rozpocząć należy od podzielanego przez Sąd Apelacyjny poglądu doktryny, zgodnie z którym naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykażą przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Sąd na podstawie art. 233 §1 k.p.c. przykładowo z dwóch przeciwstawnych źródeł wiedzy o zdarzeniach faktycznych ma prawo oprzeć swoje stanowisko, wybierając to, które uzna za bardziej wiarygodne. Jeżeli w danej sprawie istnieją dwie grupy przeciwstawnych dowodów, wiadomo, że ustalenia faktyczne z konieczności muszą pozostawać w sprzeczności z jedną z nich. Wówczas sąd orzekający według swobodnej oceny dowodów ma prawo eliminacji określonych dowodów, przyjmując, że według jego oceny pozbawione są one wiarygodności. W takiej sytuacji nie narusza art. 233 §1 k.p.c. (por. K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–366, Wyd. 7. Warszawa 2016). Stanowisko to jest powszechnie akceptowane także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w jednym z orzeczeń stwierdził, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 §1 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r., II PK 34/05). W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a skarżącemu nie udało się wykazać, aby była ona nielogiczna lub pozostawała w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego. Przede wszystkim zauważyć wypada, że zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. zaprezentowano w apelacji w sposób bardzo ogólnikowy, co utrudnia, o ile nawet nie uniemożliwia jego ocenę. Jedynie z uzasadnienia środka odwoławczego można domyśleć się, że skarżącemu chodzi o błędną jego zdaniem ocenę zeznań świadka T. K.. Nieprzekonująco brzmi jednak próba podważenia oceny Sądu pierwszej instancji, która ogranicza się de facto do przedstawienia fragmentu zeznań świadka. Skarżący zapomina przy tym, że kwestia wykonania przedmiotu umowy zawartej między powodem a M.B. (1) była niesporna, a powoda nie łączył z pozwanym żaden stosunek umowny. Z kolei kwestia konieczności sprzedaży ruchomości, w kontekście daty wymagalności wierzytelności pozwanego względem powoda była irrelevantna. Całkowicie gołosłowne i niewiarygodne było natomiast stwierdzenie o pisemnym zobowiązaniu się nadleśniczego do uregulowania wynagrodzenia za pracę pozwanego. Nietrafiony okazał się także zarzut naruszenia art. 316 k.p.c. wobec braku przesłanek do stwierdzenia, że Sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę stanu rzeczy istniejącego w dacie wyrokowania.

Bezzasadne były również zarzuty błędnych ustaleń faktycznych. Kwestie braku wygaśnięcia zobowiązania na skutek potrącenia, zwłoki po stronie pozwanego wzajemnego czy wreszcie powstania szkody, nie stanowiły elementów stanu faktycznego, a jedynie wnioski wyciągnięte z uprzednich ustaleń, podlegające ocenie poprzez pryzmat przepisów prawa materialnego.

Zagadnienie, czy pozwany był lub nie był „legalnym podwykonawcą” było w istocie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Niemniej w kwestii tej wypowiedział się ostatecznie Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z dnia 30 marca 2017 r. i ocenę tę Sąd drugiej instancji w aktualnie rozpoznawanej sprawie podziela.

Rację przyznać należy natomiast apelującemu co do tego, że Sąd Okręgowy w sposób nieprawidłowy zastosował przepisy o przedawnieniu roszczeń. Podkreślić należy, że powód wywodził swoje roszczenie z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, a w zasadzie o nienależnym świadczeniu, natomiast pozwany z norm regulujących odpowiedzialność kontraktową. Stosownie do utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego przedawnienie roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia), będącego roszczeniem bezterminowym, rozpoczyna bieg od dnia, w którym korzyść (świadczenie) powinna być zwrócona, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie, a więc w taki czas od bezpodstawnego uzyskania korzyści, jaki jest potrzebny do jej zwrotu bez zbędnej zwłoki (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01). Z kolei cechą charakterystyczną roszczeń wynikających z czynów niedozwolonych jest to, że na ogół wymagalność ich zbiega się z datą ich powstania, z wyjątkiem sytuacji, gdy data powzięcia przez poszkodowanego wiadomości o szkodzie i osobie sprawcy nie jest zbieżna z datą powstania szkody. Swoją szkodę pozwany wiązał z nieterminowym uregulowaniem wynagrodzenia za wykonane na rzecz powoda prace. Patrząc na prawomocne orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 30 marca 2017 r., dojść należy do wniosku, że powód (pозwany wzajemny) popadł w opóźnienie w dniu 15 lipca 2014 r. Wymagalność roszczenia odszkodowawczego powoda wzajemnego nie mogła zatem powstać przed tą datą. Natomiast wymagalność wierzytelności powoda głównego z tytułu nienależnego świadczenia odsetkowego nie mogło powstać wcześniej niż w dacie nienależnego świadczenia, tj. 15 stycznia 2015 r., a najpóźniej w dniu 20 maja 2017 r., kiedy upłynął termin wyznaczony pozwanemu do zwrotu świadczenia. Zakładając zatem, że pozwanemu przysługiwałoby roszczenie odszkodowawcze, w dacie kiedy jego potrącenie z wierzytelnością powoda stało się możliwe, nie było ono jeszcze przedawnione. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy uwzględnieniu skutków przedawnienia sprzeciwiał się art. 502 k.c.

Nieskutecznie natomiast skarżący powoływał się na obrazę art. 470 k.c. Jakkolwiek w istocie przepis ten nie mógł znaleźć zastosowania w sprawie, a to z uwagi na fakt wcześniejszego odebrania przedmiotu świadczenia z depozytu przez dłużnika, to okoliczność okazała się bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, wobec niewykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego wzajemnego.

Bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 477 k.c. Swojej szkody powód wzajemny upatrywał w tym, że na skutek zwłoki pozwanego wzajemnego w spełnieniu jego świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, skarżący musiał sprzedać cztery maszyny po zaniżonej cenie oraz ponieść dodatkowe koszty w związku z nieterminową spłatą dwóch kredytów. Zauważyć w tym miejscu należy, że pozwany wzajemny w opóźnienie popadł dopiero w dniu 15 lipca 2014 r. Od tej daty bowiem Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w reformatoryjnym wyroku z dnia 30 marca 2017 r. zasądził odsetki za opóźnienie. Bez znaczenia jest przy tym, czy było to opóźnienie zawinione czy też nie, albowiem co oczywiste, zwłoka nie mogła powstać wcześniej niż zwykłe opóźnienie. Istotne jest natomiast, że ww. wyrok w zakresie ustalenia daty, od której dłużnik (pозwany wzajemny) popadł w opóźnienie, ma w obecnie rozpoznawanej sprawie charakter wiążący (art. 365 §1 k.p.c.), albowiem okoliczność ta stanowiła przesłankę rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek. W kontekście poczynionych wyżej uwag za prawidłowe uznać należy stwierdzenie Sądu Okręgowego o braku związku przyczynowego (art. 361 §1 k.c.) między zdarzeniem wywołującym szkodę (opóźnieniem albo zwłoką) a zbyciem po zaniżonej cenie rzeczy ruchomych, które nastąpiło w 2013 r.

Odnośnie z kolei do rzekomych dodatkowych kosztów obsługi kredytów bankowych wskazać należy, że okoliczność ta nie została udowodniona (art. 6 k.c. w zw. z art. 361 §2 k.c.). Przedstawione zaświadczenia z (...) Banku (...) (k. 183-185) wskazują jedynie, jakie były całkowite koszty związane z udzieleniem kredytów. Relevantne umowy z

bankiem podpisane zostały w 2011 i 2012 r., a zatem ich zawarcie nie mogło się wiązać z opóźnieniem w zapłacie za roboty na rzecz pozwanego wzajemnego. We wskazywanych dokumentach brak jest też wzmianek o dodatkowych kosztach związanych przykładowo z nieterminową spłatą rat kredytu. Nie jest też wiadomo, kiedy koszty te rzekomo miały powstać.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powodowej ograniczyły się do wynagrodzenia radcy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) w zw. z art. 99 k.p.c.

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Marek Boniecki SSO Wojciech Żukowski